

Protokół Nr XXXII/13
z nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Szydłowcu
z dnia 18 września 2013 r.

Sesja odbyła się w sali Regionalnego Centrum Bibliotecznego-Multimedialnego w Szydłowcu ul. Kolejowa 9b.

Na sesji obecnych było 14 radnych. Nieobecni usprawiedliwieni – radny W. Winiarski.

W sesji udział wzięli – burmistrz A. Jarzyński, sekretarz D. Kubiś, skarbnik I. Czarnota, Gł. specjal. B. Boruszewski, radca prawny T. Kęsik.

Ad.1.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Krystyna Bednarczyk otworzyła sesję, powitała zebranych i przewodniczyła obradom.

Na podstawie przedłożonej listy obecności stwierdziła prawomocność obrad.

Ad.2.

Przewod. obrad poinformowała, że w dniu 13 września 2013 r. do Przewodniczącej Rady Miejskiej wpłynął wniosek Burmistrza Szydłowca o zwołanie sesji nadzwyczajnej. /w zał. do prot./

Zgodnie z art. 20 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym, który brzmi „Na wniosek wójta lub co najmniej 1/4 ustawowego składu rady gminy przewodniczący obowiązany jest zwołać sesję na dzień przypadający w ciągu 7 dni od dnia złożenia wniosku. Wniosek o zwołanie sesji powinien spełniać wymogi określone w ust. 1 w zdaniu drugim.

Ust. 1 zdanie drugie mówi – „ do zawiadomienia o zwołaniu sesji dołącza się porządek obrad wraz z projektami uchwał”

Zgodnie z przytoczonym art. 20, wniosek grupy radnych spełniał wymogi stawiane przez ustawę, dlatego też Przewodniczący RM na podstawie tego wniosku miał obowiązek zwołać sesję.

Taki sam zapis zawarty jest w § 26 Statutu Gminy Szydłowiec, „Na wniosek burmistrza lub co najmniej 1/4 ustawowego składu rady przewodniczący

obowiązany jest zwołać sesję w ciągu 7 dni od dnia złożenia wniosku. Sesja zwołana w tym trybie musi się odbyć najpóźniej w ciągu 7 dni od dnia złożenia wniosku.”

Przewod. obrad odczytała zaproponowany porządek sesji:

1. Otwarcie obrad;
2. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi wnoszonej przez właścicieli nieruchomości na terenie gminy Szydłowiec,
3. Podjęcie uchwały w sprawie zwolnienia przedmiotowego od opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi,
4. Podjęcie uchwały w sprawie przejścia obowiązków odbioru odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości na terenie gminy Szydłowiec, na których nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne.
5. Zamknięcie obrad.

Burmistrz A. Jarzyński wniósł o zdjęcie z porządku sesji pkt 4 tj. „Podjęcie uchwały w sprawie przejścia obowiązków odbioru odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości na terenie gminy Szydłowiec, na których nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne.”

Przewod. obrad poddała pod głosowanie powyższy wniosek:
za – 13 głosów, przeciwnych – 1 głos.

Przewod. obrad odczytała porządek sesji ze zmianą:

1. **Otwarcie obrad;**
2. **Podjęcie uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi wnoszonej przez właścicieli nieruchomości na terenie gminy Szydłowiec,**
3. **Podjęcie uchwały w sprawie zwolnienia przedmiotowego od opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi,**
4. **Zamknięcie obrad.**

Radny K. Gula zaproponował, aby do tego projektu uchwały w niedługim czasie powrócić.

Ad.2.

Naczel. K. Piotrowski w imieniu Burmistrza zgłosił autopoprawkę – do § 2 wprowadza się ust. 3 o treści:

3. „W przypadku nieruchomości, na której nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne w okresie od 1 stycznia 2014 r. ustala się stawkę opłaty za:
- a) pojemnik o pojemności 100-120 l - w wysokości 15 zł miesięcznie,
 - b) pojemnik o pojemności 240 l - w wysokości 30 zł miesięcznie,
 - c) pojemnik o pojemności 1100 l - w wysokości 150 zł miesięcznie,
 - d) pojemnik o pojemności powyżej 1100 l - w wysokości 135 zł za 1 m³ pojemnika miesięcznie.”

a następnie odczytał proj. uchwały i uzasadnienie.

„Koszt odbioru i zagospodarowania odpadów komunalnych od 1 lipca 2013 r. z terenu gminy Szydłowiec znacznie przewyższa wpływy, jakie osiąga gmina na ten cel na podstawie uchwały z dnia 21 marca 2013 r. w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi wnoszonej przez właścicieli nieruchomości.

Sytuacja taka spowodowała wygenerowanie długu za III kwartał 2013 r. a każdy następny miesiąc obowiązywania stawek z ww. uchwały powoduje systematyczne powiększenie zadłużenia. W celu likwidacji zadłużenia konieczny jest wzrost opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi w IV kwartale 2013 r. oraz ich urealnienie w roku 2014. Zaproponowany w uchwale poziom stawek pozwoli na zmniejszenie zadłużenia wytworzonego w III kwartale 2013 r. oraz umożliwi pokrycie kosztów funkcjonowania systemu odbioru odpadów w roku 2014.”

Radna D. Jakubczyk odczytała proj. uchwały opracowany przez grupę radnych, jako poprawka do proj. uchwały burmistrza.

„POPRAWKA

Do Projektu Uchwały Rady Miejskiej w Szydłowcu z dnia.....

w sprawie wyboru metody opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi wnoszonej przez właścicieli nieruchomości na terenie Szydłowiec.

§ 2

W przypadku, gdy odpady są zbierane i odbierane w sposób selektywny:

1. Ustala się stawkę opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w przypadku nieruchomości na których zamieszkują mieszkańcy od osoby zamieszkującej daną nieruchomość:
 - a) w wysokości 6 zł miesięcznie od dnia 1 października 2013 r.
2. W przypadku nieruchomości, na której nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne w okresie od 1 października 2013 r. ustala się stawkę opłaty za:

- a) pojemnik o pojemności 100-200 l - w wysokości 13 zł miesięcznie
- b) pojemnik o pojemności 240 l - w wysokości 26 zł miesięcznie
- c) pojemnik o pojemności 1100 l - w wysokości 130 zł miesięcznie
- d) pojemnik o pojemności powyżej 1100 l - 120 zł za 1 m pojemnika miesięcznie

§ 3

W przypadku, gdy odpady zbierane są i odbierane w sposób nieselektywny:

1. Ustala się stawkę opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w przypadku nieruchomości na których zamieszkują mieszkańcy od osoby zamieszkującej daną nieruchomość:
 - a) w wysokości 10 zł miesięcznie od dnia 1 października 2013 r.
2. W przypadku nieruchomości, na której nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne w okresie od 1 października 2013 r. ustala się stawkę opłaty za:
 - a) pojemnik o pojemności 100-120 l - w wysokości 21 zł miesięcznie
 - b) pojemnik o pojemności 240 l - w wysokości 42 zł miesięcznie
 - c) pojemnik o pojemności 1100 l - w wysokości 210 zł miesięcznie
 - d) pojemnik o pojemności powyżej 1100 l - 200 zł za 1 m pojemnika miesięcznie.

Uzasadnienie

Uważamy, że nadmierne obciążanie mieszkańców naszej Gminy kosztami obsługi nowego systemu gospodarki odpadami wpłynie negatywnie na ściągalność opłat i stworzy jeszcze większą lukę finansową w systemie. Racjonalnym rozwiązaniem jest sfinansowanie brakującej kwoty środkami które powinny być wygospodarowane w ramach aktualnego budżetu.”

Radca prawny T. Kęsik wyjaśnił, że przewodnicząca powinna potraktować to, jako poprawkę do proj. uchwały i poddać pod głosowanie.

Radny P. Bloch poprosił naczelnika K. Piotrowskiego o odniesienie się do przedstawionych stawek przez radną D. Jakubczyk.

Naczel. K. Piotrowski - do stawek przedstawionych w proj. uchwały burmistrza radni otrzymali kalkulację. Przypomniał, że informował o tym, że te zaproponowane stawki nie pokrywają powstałego długu jeszcze w tym roku, bo IV kwartał nie odrobi I kwartału. Natomiast z tego, co słyszał w poprawce radnych to pieniędzy zabraknie, bo mówi się tam o innym źródle finansowania. Stwierdził, że to źródło finansowania powinno być pokazane w tym projekcie. Podsumowując stwierdził, że pieniędzy zabraknie.

Nad propozycją stawek radni obradowali na posiedzeniach komisji cały ubiegły tydzień poinformowała **radna I. Świątkiewicz-Woda**. Sama uczestniczyła we

wspólnym posiedz. Komisji Budżetu z Komisją Statutową. Na posiedzeniu był obecny naczel. K. Piotrowski, który odpowiadał na wszystkie pytania i wątpliwości. Przedstawiał braki finansowe, które trzeba uzupełnić. Wtedy nikt z tej grupy radnych nie przedstawił żadnej propozycji. A teraz nagle na sesji nowe propozycje. Jak można teraz się nad tym zastanowić? Na jakiej podstawie grupa radnych chce żeby wszyscy się dostosowali do tych stawek. Stwierdziła, że ona tego nie rozumie.

Radny M. Koniarczyk poinformował, że oprócz Komisji Budżetu pracowała wczoraj 4 godziny Komisja Infrastruktury. Radni zapoznali się z nowymi kalkulacjami, które wczoraj otrzymali. I od dnia wczorajszego radni mają większą wiedzę na ten temat.

Burmistrz A. Jarzyński stwierdził, że taka sytuacja jest od miesiąca marca dzięki uchwale podjętej na wniosek grupy radnych. Na skutek przyjętych stawek 5 i 8 zł brakuje w budżecie około 180 tys. zł. Każdy radny jest odpowiedzialny za finanse Gminy Szydłowiec tak jest napisane w ustawie samorządowej i on, jako burmistrz również. Sam też jest za tym, aby płacić jak najmniej, ale odpady wszyscy wytwarzają. Zaapelował o zrozumienie. Przypomniał, że sygnalizował, iż tak nie można postępować. Jeśli każdy płaci 5 lub 8 zł od osoby na miesiąc a odbierane jest 180-200 ton i po 12 godzin pracują ludzie za te 5 zł to trzeba mieć świadomość odpowiedzialności. Naczelnik przedstawiał wyliczenia pokazując radnym ile to kosztuje. Ten system musi się zbilansować.

Określenie radnej „znajdziemy w budżecie” to jest bardzo duży problem gdyż budżet Gminy jest uzależniony od dochodów.

W tej chwili został złożony nowy projekt uchwały. Wiadomo, że od 1 lipca obowiązuje uchwała podjęta w marcu i to ona spowodowała to zamieszanie, dysonans wśród ludzi. W marcu można było rozpatrywać zwolnienia obejmujące szkoły, przedszkola itd. dzisiaj jest temat zamknięty. Oznajmił, że jest za zwolnieniem każdego mieszkańca, za zwolnieniem cmentarzy ze względów społecznych, za zwolnieniem szkół. Może uda się odejść od zbierania odpadów od firm i każda firma indywidualnie będzie zawierać umowę z odbiorcą odpadów.

Jest propozycja bardzo jasno określona, że na okres 3 miesięcy Rada musi te 3 zł podnieść za odpady segregowane i do 13 zł za niesegregowane, bo jest bardzo zła sytuacja. Ale w tej samej uchwale jest zawarte, że od stycznia 2014 r. będą obowiązywać stawki bardzo korzystne 6 i 10 zł. Dla przedsiębiorców również będą stawki obniżone. A w przyszłości jest za tym, aby zawierali sobie umowy indywidualnie. Zaapelował o zrozumienie i zawierzenie wyliczeniom, o podejmowanie dyskusji w pełni odpowiedzialnie. Dzisiaj trzeba tą dziurę załatać a od 1 stycznia będzie temat rozwiązany.

Radny M. Plewa oznajmił, że jest jedną z tych osób, które podpisały projekt poprawki. Istnieje luka w systemie finansowania, choć radny M. Koniarczyk wyliczał i jego zdaniem ta luka jest znacznie niższa niż została przedstawiona w kalkulacji, ale chodzi o coś innego. Łatwo uchwalić stawki, jakie wychodzą z kalkulacji choćby najprecyzyjniejszej, ale nie rzadko te stawki są tak wysokie a realia mogą być inne. Radni to uchwalą, ale potem trzeba będzie te pieniądze ściągnąć. Może się okazać to, co zawarto w uzasadnieniu, że niekoniecznie samo uchwalenie spowoduje, że pieniądze wpłyną w określonym czasie. Bo może być tak, że większości mieszkańcom będzie trudno wyłożyć te pieniądze. I wtedy Gmina będzie musiała znaleźć pieniądze żeby zapłacić fakturę za październik, listopad czy grudzień z innego źródła. Może trzeba przemyśleć to jeszcze raz i na ten ostatni kwartał tego roku znaleźć jednak w drodze wyjątku te 180 tys. zł w budżecie i pokryć to ze środków budżetowych. Stwierdził, że zdaje sobie sprawę, że jest ciężko, ale nie sądzi żeby ten proj. uchwały uratował sprawę. Na posiedzeniach komisji były liczone koszty wywozu śmieci od 1 tony i wychodzi z przetargu, że ta opłata będzie sięgała między 350 a 400 zł za tonę przy obecnej cenie 700 zł za tonę. Stąd ta luka/dziura/ Może gdyby udało się wynegocjować przy przetargu niższą stawkę luka byłaby niższa. Wie, że to był moment trudny i trzeba było szybko reagować, ale Gmina znacznie przepełca.

Przewod. obrad zapytała, dlaczego SzSM obciąża mieszkańców za śmieci po 9 zł i to od lipca a Rada dopiero teraz uchwała po 6 zł.

Radny M. Plewa wyjaśnił, że w tej chwili SzSM nie zbiera śmieci segregowanych i w tej chwili opłata za śmieci niesegregowane wynosi 8 zł.

Przewod. obrad powiedziała, że są kosze i są segregowane śmieci.

Radny M. Plewa /jako prezes SzSM/ odpowiedział, iż wie, że są ustawione kosze do segregacji, ale jeszcze w tej chwili segregacji nie ma. Nie chce Gminy oszukiwać, że odbywa się segregacja, jeśli się nie odbywa. Dopiero są ustawione oznakowane kosze na dwóch osiedlach i to jeszcze nie w pełni. Na tym osiedlu, na którym mieszka przewodnicząca kosze będą dopiero oznakowane w przyszłym tygodniu. Od przyszłego tygodnia SzSM wejdzie z deklaracją na segregację. Stąd opłata 8 zł dla Gminy, którą Spółdzielnia musi pobrać od mieszkańców. Na początku roku Spółdzielnia miała pewną lukę finansową wynikającą z tego, że płaciła więcej wywożącej firmie niż zbierała od mieszkańców - od lutego płaciła 8,50 zł a zbierała przez kilka miesięcy po 6 zł. I pieniądze, których zabrakło teraz są wyrównywane. Stąd te 9 zł.

Przewod. obrad poinformowała, że jeśli przeliczy się średnią od lipca, którą płacimy to w III kwartale wyrówna się, bo średnia wychodzi 7 zł. za

segregowane i 10,50 zł za niesegregowane. To nie są kwoty wysokie stwierdziła.

Radny K. Gula poinformował, że wczoraj odbyła merytoryczna dyskusja na posiedz. Komisji Infrastruktury i radny M. Plewa przyznał, iż koszty przedstawione przez naczeln. K. Piotrowskiego są w miarę uczciwe i rzetelne. Natomiast przedstawianie dzisiaj stawek zawartych w proj. poprawki to go nie przekonuje. Nie wiadomo skąd, dlaczego akurat taka kwota a nie inna. Mieli radni przedstawioną kalkulację przez naczelnika i trzeba zawierzyć, że te kalkulacje zrobione są dobrze. Przecież radni w domu nie będą tego przeliczać. Przyznał, że w marcu też głosował za tą uchwałą ze stawkami 5 i 8 zł myśląc, że robi bardzo dobrze a potem sam doszedł do wniosku, że to będzie za mało.

Poprawka zgłoszona przez grupę radnych nie posiada żadnego źródła finansowania oznajmiła **Skarbnik I. Czarnota**. Jest tylko informacja, że należy wygospodarować z budżetu Gminy brakujące środki. Nie wiadomo, jakie to będą środki, z których działów budżetu, czy to będzie oświata, opieka społeczna, czy UM. Informacje, które podał naczelnik na dwóch ostatnich posiedz. komisji to są dane przygotowane przez wydział. finansowy, czyli dane, które są zgodne i prawidłowe z ich wykonaniem. W lipcu, sierpniu i już w połowie września jest wykonanie z faktur, z wynagrodzeń. Do m-ca lipca były zaangażowane środki na stworzenie tego systemu. Te dane są prawidłowe i nie wiadomo, dlaczego grupa radnych zgłosiła niższe stawki niż zaproponowane przez burmistrza. Wg. niej brak źródła finansowania wniosek ten dyskredytuje i powinien upaść. Źródła finansowania powinny być, bo jak można wprowadzić poprawkę bez źródeł finansowania. Trzeba znać kwotę żeby ją wpisać.

Radny M. Koniarczyk poinformował, że chciałby się merytorycznie odnieść do kalkulacji, ale nie mając wiedzy odnośnie faktur za wrzesień nie jest w stanie określić tych stawek. Opiera się na szacunkach.

Następnie odniósł się do wydatków za III kwartał, które radni otrzymali np. wynagrodzenia za 3 miesiące. Jest tu mowa o trzecim kwartale, który generuje koszt systemu. Jest podane 3 etaty. Wie, że jest 2 osoby, które pracowały od 1 czerwca w Wydz. Komunalnym + 1 osoba zatrudniona w Wydz. Finansowym od 1 września. Jest tu kwota 15 895 zł i wychodzi kwota 35 tys. zł.

Zwrócił uwagę na rozliczenie IV kwartału. Jest w kosztach wliczona kwota przetargu, której nie da się podważyć. Jest egzekucja wraz z etatem, jest 2 etaty w Wydz. Komunalnym. Stwierdził, że nie wie skąd się wzięła kwota 60 tys. zł przy egzekucji 75 tys. zł. Można przypuszczać, że będzie ta egzekucja. Nie wiadomo, w jakiej ilości, ale egzekucja na dzień dzisiejszy to koszt ok. 10 zł. Naczelnik poinformował radnych, że będą wysyłane powiadomienia, zawiadomienia, przypomnienia to on myśli, że mieszkańcy zrozumieją swój błąd i uiszczą te należne opłaty bez egzekucji.

Wrócił do stawek – jest tu wyliczenie 60 tys. zł na 2 etaty. Stwierdził, że na kwartał 60 tys. zł na 2 etaty to jemu wychodzi z kalkulacji 20.200 zł za 3 etaty. Kolejna sprawa to egzekucja -75 tys. zł. W swoich wyliczeniach uśrednił i jemu taka egzekucja nie wychodzi.

Kolejne wydatki na edukację, likwidację dzikich wysypisk, leków, wydatków biurowych razem 30 tys. zł. Nie wie skąd się to wzięło.

Wpływy- poinformował, że tu nawet ujął stawki nowe z proj. uchwały z autopoprawką burmistrza i są to zmiany – 844 zł. Taki jest koszt przy naszych wpływach, jeśli chodzi o ilość firm, które będą segregować odpady.

I ostatecznie różnica jest zdecydowanie inna, jeśli chodzi o koszt miesięczny i wpływy.

Zwrócił do Skarbnik o informację dotyczącą wpływów na dzień dzisiejszy tj. wpłaty mieszkańców na dzień 16 września Otrzymał odpowiedź, że jest to kwota 285 tys. zł. Stwierdził, że ciężko się do tego odnieść, jeśli brak jest stawek za wrzesień. Można przypuszczać, jakie będą wpływy, ale na pewno to nie będzie kwota 180 tys. zł.

Skarbnik I. Czarnota odniosła się do wypowiedzi radnego M. Koniarczyka – zadzwonił do niej radny z zapytaniem ile wpłynęło na dzień dzisiejszy środków za śmieci. Otrzymał odpowiedź zgodnie z tym, co było na rachunku bankowym, że jest ponad 280 tys. zł, ale nie powiedział, do czego ta informacja jest mu potrzebna. Nie zapytał też czy to są wszystkie środki na ten kwartał czy może na cały rok. Jest wyodrębnione konto bankowe „śmieciowe” tylko do tych środków. Wtedy jest klarownie, czytelnie i widać każdy wpływ środków na to konto. Na te 280 tys. zł składają się wpłaty na III kwartał 2013 roku oraz wpłaty wielu osób, które wpłaciły już na cały rok. Jest ponad 70 tys. zł, które wpłynęły już na poczet IV kwartału.

Radny M. Koniarczyk stwierdził, że oprócz tych wszystkich wpływów powinien być wpływy za odzysk. Ma nadzieję, że taki będzie. Na posiedz. Komisji Infrastruktury zbulwersowała go sytuacja, gdy p. A. Orlicka poinformowała, że firma „Eko Estetyka” odbierając odpady komunalne zabrała wszystkie odpady łącznie z segregowanymi. Jeżeli Gmina płaci za każdą tonę 702 zł to on nie wie, w jakie koszty Gmina bierze na ten III kwartał.

Naczel. K. Piotrowski wykazał radnemu, że popełnia błąd mówiąc, że przekłamanie nastąpiło w stawkach i w kosztach etatów. Najpierw radny powiedział, że w Wydziale pracują ludzie od czerwca a przecież wszyscy wiedzą, że czerwiec to II kwartał. Jak te dwa etaty doliczy się do 1 osoby, która jest w tej chwili zatrudniona w księgowości to ilość osobomiesięcy, która obciąża koszty II kwartału to jest 3 osoby po 3 miesiące. Więc nie ma tam żadnego błędu.

Radny powiedział, że chciałby podyskutować na temat kalkulacji – on też by chciał podyskutować na temat tej nowej kalkulacji, którą grupa radnych przedstawiła. Stwierdził, że gdyby nawet godzinę wcześniej dostał i mógłby się z tym zapoznać to mógłby te stawki poprzeliczać i odnieść się do nich. Gdy radny chciał podyskutować to dostał dokumenty, wyliczenia kalkulacje a on w tej chwili nie potrafi nic powiedzieć, bo nie ma ich kalkulacji.

Radny M. Koniarczyk powiedział, że nie ma kosztów za wrzesień i nie wie ile będzie kosztował odbiór odpadów. A Gmina nie ma faktur za styczeń, za luty, za marzec przyszłego roku a musi ustalić stawki. Naczelnik wyjaśnił, że to się robi na podstawie kalkulacji a nie na podstawie faktur. Mając za lipiec i mając za sierpień i za pół września można wyliczyć a pomyłka o pół września - to będzie minimalny błąd.

Padło stwierdzenie, że 700 zł za tonę to jest drogo.

Jak przyjdzie sprawozdanie z ALMAX to zostanie przeliczone 29 tys. zł na tony zebrane ze Spółdzielni Mieszkaniowej. Pokaże ile Spółdzielnia za m-c lipiec zapłaciła za 1 tonę.

Dzisiaj przed sesją radni otrzymali zestawienie za sierpień. W mieście zebrano 199 ton, na wsi 102 tony.

Przeliczając na mieszkańca to /9609 deklaracji/ a na wsi /5310/ miasto oddało 20,7 kg na mieszkańca a wieś 19, 2 kg. Więc pada mit z marca, że na wsi nie ma odpadów.

Szkło - miasto oddało 4840 kg to jest 0,50 na mieszkańca a wieś 2499 kg to jest 0,47 na mieszkańca

Plastik – miasto 2530 kg to jest 0,26 na mieszkańca a wieś 1780 kg to na mieszkańca 0,33.

Naczelnik stwierdził, że odpady występują tak w mieście jak i na wsi.

Gdyby radny M. Plewa biorąc, że w Szydłowcu średnia w mieście to 20 kg na mieszkańca to ilu mieszkańców byłoby w SzSM.? Zaproponował, aby radny podzielił te 29 tys. zł i odpowiedział, czy nasze 700 zł za 1 tonę to jest dużo czy mało.

Burmistrz A. Jarzyński zwrócił się do radnych przypominając, że podniesienie stawek we wspomnianej już wcześniej uchwale bez wyliczeń i uzasadnień jak to miało miejsce w marcu daje teraz efekty. Dzisiaj radni muszą te 3 zł podnieść. Trzeba to zrobić, bo brakuje w budżecie ok. 200 tys. zł. Trzeba zrozumieć, że czasem za takie działania trzeba ponieść konsekwencje finansowe. Niestety w IV kwartale należy zacisnąć pasa i to pokryć, bo nikt za nas tego nie robi.

Poinformował, że stawki w Warce to 7 i 10 zł, czyli wyżej niż u nas, w Iłży jest 6 i 12 zł, w Przysusze jest 6 i 12 zł, w Zwoleniu jest 6 i 12 zł nie mówiąc w Białobrzegach gdzie jest 25 zł od rodzin 3 osobowych itd.

Zaapelował o racjonalne podejście. Na podstawie ujętych stawek w obu projektach uchwał widać konsensus. Grupa radnych proponuje 6 i 10 zł i w naszym projekcie jest 6 i 10 zł z tym, że od nowego roku. Natomiast zgodnie

z wyliczeniami trzeba pokryć ten III kwartał po to, żeby móc w I kwartale 2014 roku obniżyć.

Radny W. Cieloch stwierdził, że pewnych rzeczy nie rozumie. Ustalono, że za 1 tonę Gmina będzie płaciła 700 zł. Ilość zbieranych odpadów wzrosła ponad dwukrotnie, a zatem w tym okresie koszt funkcjonowania systemu był bardzo wysoki. Te odpady były wywożone na nasze wysypisko to znaczy tylko 2 km. i płaciliśmy 700 zł. W przetargu wygrała firma „Eko - Jas” z kwotą 350-400 zł. Więc za każdą tonę 300 zł Gmina przepłacała. Idąc tym torem można się dowiedzieć skąd się wzięła ta dziura.

Odnosnie odpadów segregowanych, o czym wspominał radny M. Koniarczyk to pani Orlicka wczoraj opowiedziała zdarzenie, że przyjechała firma zabrać śmieci komunalne. Miała pół pojemnika. Do tego pół pojemnika dosypali segregowane śmieci żeby był pełny pojemnik i odhaczyli, jako pełny pojemnik. Pani ta była bardzo zdziwiona, że tak zrobili.

Jest propozycja podwyższenia stawki odpłatności i przedsiębiorca nie będzie miał nic do powiedzenia. Myślący człowiek to zrobi tak: zgłoszę do odbioru tylko jeden pojemnik a dwa zawiozę do sąsiada. Zapłacę mu przez 3 miesiące po 5 czy 8 zł on mi odda. W ten sposób Gmina nie będzie miała dochodu. Radny uważa, że jeszcze zmniejszy się dochód ze śmieci. Od mieszkańców to nie zmniejszy się, bo pójdzie komornik i odbierze zaległości. Ale od przedsiębiorcy? W wyniku rozmów z przedsiębiorcami stwierdził, że nie będą oni deklarować tyle ile powinni i już robią korektę deklaracji. Trudno jest zadeklarować odpowiednią ilość koszy na cały rok. Bo przecież może się zdarzyć, że jednego dnia oddaje jeden, ale za 3 miesiące oddaje pięć.

Zaproponował sporządzenie kart i wpisywanie ilości rzeczywiście oddawanych śmieci. Jest pół kosza to oddaje pół i wpisują pół a nie cały. Gdy będzie miał pięć koszy to zapłaci za pięć. Wtedy nikt nie będzie szukał innej furtki wyjścia i nie będzie wykrętów od zapłaty.

Przewod. obrad poinformowała, że p. A. Orlicka wczoraj powiedziała, że jeśli chodzi o stawki za odpady, które wejdą od 1 października 2013 r. to za niesegregowane domagała wyższych stawek niż te proponowane przez burmistrza. Chciała żeby ludzie nauczyli się segregować, bo ona nauczyła tego swoich pracowników. Przewodnicząca wyraziła zdziwienie, że akurat ta grupa zmniejsza stawki.

Radny M. Plewa odniósł się do wypowiedzi Przewodniczącej. Na posiedz. Komisji p. A. Orlicka nie tyle wskazywała, że stawki za niesegregowane śmieci powinny być wyższe tylko wskazywała, że różnicowanie między stawkami za odpady segregowane a niesegregowane powinny się znacznie różnić. A to są dwie różne rzeczy.

Skarbnik wspomniała, że grupa radnych proponując tą poprawkę nie wskazała źródeł finansowania. Oczywiście nie wskazała choćby z tego powodu, że pamięta sytuację, gdy była podejmowana uchwała w sprawie stawek 5 i 8 zł i wtedy wskazane było jakieś źródło. Ktoś zabierając głos upomniał, że radni nie są od tego żeby wskazywać źródła finansowania, tym zajmuje się Burmistrz.

Stwierdził, że doskonale rozumie burmistrza, który walczy o budżet i żeby zgrabnie to dzisiaj uchwalić i sprawę zamknąć. Ale niestety życie nie jest usłane różami. Radny zdaje sobie sprawę, że tych pieniędzy w systemie braknie, ale jak stwierdził „mamy wspaniałego burmistrza, który jak dobrze pomyśli to te 180 tys. zł gdzieś znajdzie - z jakiś innych rzeczy”. Na pewno łatwiej jest tworzyć nowe etaty niż etaty redukować. Czasami trzeba się też będzie do takich sytuacji posunąć. Trudne decyzje też trzeba podejmować.

Natomiast naczel. K. Piotrowski powiedział na sesji, że 20 kg zbiera się na 1 mieszkańca. 3 tys. mieszkańców SzSM to jest 60 ton. Więc jak się podzieli te 29 tys. przez 60 ton to nie wyjdzie nawet 500 zł za tonę. Więc jak to się ma do 700 zł.

Naczel. K. Piotrowski odpowiedział radnemu W. Cielochowi, że też by chciał żeby takie karty można było wprowadzić. To ułatwiłoby mu pracę gdyż on, jako urząd musi składać deklaracje za szkoły, przedszkola i inne placówki.

Jeżeli tylko prawo dopuści a jest planowana kolejna nowela ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminach to będzie pierwszy żeby to wprowadzić. Na mocy obecnej ustawy – „radni mają uchwalić stawkę za pojemnik” Naczelnik zwrócił uwagę, że w razie zmiany danych, będących podstawą ustalenia wysokości opłaty, właściciel nieruchomości zobowiązany jest do złożenia nowej deklaracji w ciągu 14 dni. W ten sposób tworzy się tony zbędnych dokumentów. Bo jeśli jedna firma, druga firma złoży dwie deklaracje, bo tak będzie musiała zrobić to dla firmy jest dwie deklaracje a dla Wydziału to już przy 200 firmach jest 500 szt. Brakuje miejsca na przechowywanie tych dokumentów.

- żeby na sesji nie było za dużo polemiki, to oznajmił, że jak będzie miał dane rzeczywiste to może być dyskusja. Zwracając się do radnego M. Plewy powiedział, że wie, iż ALMAX zawarł z SzSM umowę tylko na miesiąc lipiec i na sierpień już nie chciał. Radny mógł pomóc Gminie kontynuując umowę za 29 tys. zł na sierpień gdyż stawa to dopuszcza.

Radny M. Plewa oburzył się wypowiedzią naczelnika K. Piotrowskiego, że uszkodził finanse Gminy nie zawierając umowy z firmą ALMAX na miesiąc sierpień. Stwierdził, że mógł to zrobić, ale po przeprowadzonej rozmowie w Gminie, po otrzymaniu informacji, że Gmina od 1 sierpnia br. rozpoczyna odbiór odpadów nie przedłużył umowy. Gmina miałyby taniej o 200 zł na 60 tonach.

Skarbnik I. Czarnota odniosła się do wypowiedzi radnego M. Koniarczyka, który powiedział, że: było 60 tys. i 2 etaty w Wydziale i nie wiedział, z czego to wynika.

Więc Skarbnik wyliczyła radnemu - 1800 zł x 35% narzutu to jest 2430 zł x 12 m-cy to jest 29160 zł + fundusz świadczeń socjalnych 1094 zł i to daje 30 254 zł.

Radny M. Koniarczyk - trudno się nie odnieść, gdy mówimy o rozliczeniu za IV kwartał, mieliśmy brać pod uwagę 3 miesiące.

Skarbnik I. Czarnota – w tej informacji jest przetarg 1 274 000 na IV kwartał to jest na 12 miesięcy po 912 zł miesięcznie. Koszt miesięczny wynosi 120 tys. zł.

Wiceprzewod. A. Łyczek stwierdził, iż dyskusja idzie nie całkiem we właściwym kierunku. Przedstawił spostrzeżenia, które mu się nasunęły.

Zarówno uchwała grudniowa odnośnie śmieci, marcowa jak i ta obecna musi być podejmowana przy nie wszystkich danych, bo ich jeszcze nie ma. Uważa, że ta uchwała, którą dzisiaj radni będą podejmować również nie będzie ostatnią uchwałą, którą w tej sprawie trzeba będzie podjąć.

Cieszy go bardzo, że grupa radnych, która dzisiaj zgłosiła się z kolejnym wnioskiem jest głęboko zatroskana tym, że podniesienie stawek o te 3 zł na trzy miesiące może skutkować nieściągalnością należności za śmieci. Ale jednocześnie bardzo go niepokoi, że nie zauważają, że to marcowa uchwała wygenerowała prawie 200 tys. zł zadłużenia. Radny M. Plewa wspomniał, że „burmistrza mamy mądrego to ja będę podrzucał mu takie uchwały a on będzie szukał gdzie te pieniądze znaleźć”. Radny oznajmił, że się z takim tokiem rozumowania nie zgadza jak również nie zgadza z tym, że trwały prace w komisjach, wypracowano w długich dyskusjach różne wnioski, przegłosowano je i zanim przewodnicząca zdążyła zapytać o opinie poszczególnych komisji wyskakuje jak królik z kapelusza nowy projekt uchwały, w którym połowa radnych nie wie, o co chodzi. Rada wie, co do niej należy. Jest dług wygenerowany przez uchwałę śmieciową. Szukaliśmy wszyscy wyjścia z tego. Prosiliśmy naczelnika żeby przygotował dane, propozycje i możliwości wyjścia żeby jakoś zamknąć ten budżet w tym roku. Uważa, że to, co dostała Komisja Budżetu było sensowne i wcale nie było zawyżone. Poza tym były również uwzględnione postulaty tej uchwały, która powstała w marcu. Od stycznia nowego roku zostaną obniżone te stawki i być może w następnych kwartałach przyszłego roku, jeśli sytuacja na to pozwoli. Zaproponował, żeby w trosce o wspólny interes po wysłuchaniu opinii komisji przyjąć projekt uchwały przedłożony przez Burmistrza.

Z uwagi na to, że dyskusja nic nie wnosi złożył wniosek o zamknięcie dyskusji i przystąpienie do procedowania nad proj. uchwały.

Przewod. obrad poddała pod głosowanie proj. uchwały grupy radnych, jako poprawkę do projektu uchwały Burmistrza.

za- 6 głosów, przeciwnych -6 głosów, wstrzymujących się 2 głosy.

Opinie komisji:

Projekt uchwały był przedmiotem prac **Komisji Budżetu**, która wydała opinię pozytywną.

Projekt uchwały był przedmiotem prac **Komisji Statutowej**, która wydała opinię pozytywną.

Komisja Infrastruktury- nie wypracowała opinii.

Przewod. obrad poddała pod głosowanie proj. uchwały:

za – 8 głosów, przeciwnych – 6 głosów.

Ad.3.

Naczel. K. Piotrowski przedstawił projekt uchwały oraz uzasadnienie.

„Zgodnie z ustawą z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (tekst jednolity Dz. U.2012.391 ze zm.) Rada Miejska w drodze uchwały określając warunki opłat może dokonywać zwolnień przedmiotowych określając warunki opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Biorąc pod uwagę, że opłaty za odpady z cmentarzy ponoszone są przez mieszkańców, a jednostki administrujące tymi obiektami przekazują jedynie te pieniądze poprzez system gospodarowania odpadami do gminy, Rada Miejska w Szydłowcu zdecydowała o zwolnieniu z opłat za odpady tego rodzaju.”

Opinie komisji:

Projekt uchwały był przedmiotem prac **Komisji Budżetu**, która wydała opinię pozytywną.

Projekt uchwały był przedmiotem prac **Komisji Statutowej**, która wydała opinię pozytywną.

Projekt uchwały był przedmiotem prac **Komisji Infrastruktury**, która wydała opinię negatywną.

Dyskusja:

Radny W. Cieloch powiedział, że nie rozumie tych poczynań – wszyscy oszczędzają na wszystkim, szukają w budżecie każdej złotówki a tu jest propozycja zwolnienia z opłat za odpady z cmentarzy.

Radny M. Plewa zwrócił się z pytaniem do radcy – wczoraj na posiedzeniu Komisji padła informacja, że grupa odpadów 20 02, która ma być przedmiotowo zwolniona oznacza odpady z ogrodów i parków w tym z cmentarzy. Jak rozumieć ten zapis? Jeśli zostają zwalniane odpady z grupy 20 02 to znaczy, że zwalniamy nie tylko cmentarze, ale również odpady z parków i ogrodów czy można z tego wydzielić li tylko cmentarze.

- na posiedzeniu Komisji naczel. K. Piotrowski poinformował, że jest to 5400 zł, jako skutek zmniejszenia przychodów z tego tytułu. Można to rozumieć, że było to pokazane za IV kwartał, czyli kwartalnie. Oznacza, że rocznie jest to ok. 20 tys. zł. Są to pieniądze, które będą musieli pokryć mieszkańcy gminy. Na cmentarzach wszyscy rzeczywiście składają wieńce, zapalają znicze jednak jedni robią to w większej ilości drudzy w mniejszej a niektórzy w ogóle. I tego nie da się tak przenieść jednoznacznie na wszystkich mieszkańców. Jeśli radni mają pomagać rodzinom wielodzietnym to te pieniądze zostaną rozłożone, bo im więcej osób w takiej rodzinie to więcej odpłatności przypadnie na tą wielodzietną rodzinę. Stwierdził, że nie wie czy to jest rozsądne.

Radna D. Jakubczyk bardzo zastanawiające jest to, że radni mają podnieść opłaty osobom fizycznym, szkołom, które nie są w najlepszej kondycji finansowej podległe samorządom różnego szczebla, dołożą przedsiębiorcom i to wg. pierwszej propozycji aż 70% a tu zwolnienie przedmiotowe cmentarzy. Nie wiadomo, co to za pomysł. Przecież datki na utrzymanie kościoła i cmentarzy ponoszą wszyscy. Skoro poszczególne parafie już zadeklarowały, że będą płacić a wyszło, że trzeba teraz pokryć jakąś wcześniej podpisaną umowę tu w Szydłowca to zaproponowała pokrycie tego z budżetu Gminy.

Zwróciła się z pytaniem do skarbnik o skutki, bo przecież zwolnienie przedmiotowe będzie powodowało skutki finansowe. Jest odpowiednia rubryka w sprawozdaniu Rb gdzie te skutki zwolnień i ulg trzeba wykazać. Czego konsekwencją jest obniżona subwencja. Jak to z tym będzie?

Radca prawny T. Kęsik – pytanie dotyczyło kwalifikacji odpadów wg. grup, podgrup i rodzajów odpadów określonych w katalogu odpadów. Uchwała w sposób jednoznaczny wskazuje w § 1, że ustala się zwolnienie przedmiotowe z opłaty za gospodarowanie w zakresie odpadów pochodzących z cmentarzy. Natomiast grupa katalogowa dotyczy odpadów z ogrodów i parków w tym z cmentarzy. Stwierdził, że przy takim sformułowaniu uchwały nie ma wątpliwości, że tym zwolnieniem objęte będą odpady pochodzące wyłącznie z cmentarzy a nie z całej tej grupy podmiotowej.

Skarbnik I. Czarnota odpowiedziała, że skutki owszem wpisuje się w sprawozdaniu, ale skutki do zmniejszenia subwencji ogólnej dla gmin to są wykazywane wtedy, gdy górne stawki ministerialne są podane. Wtedy od tych górnych stawek ministerialnych odejmuje się różnicę stawki, którą Rada

podjęła. Przykład - gdy mamy obniżenie podatku, czyli różnica, która jest pomiędzy podatkiem podanym przez ministra a różniącą, którą radni podjęli - to jest wykazywane, jako skutki. Wtedy subwencja roku następnego jest pomniejszona o te kwoty.

Radny P. Bloch zapytał ile gmina w ostatnim kwartale musiałaby zapłacić za zbiórkę wszystkich nieczystości z cmentarza komunalnego i parafialnego.

Burmistrz A. Jarzyński – w tej chwili trudno udzielić na to pytanie odpowiedzi, ale w najbliższym czasie radny otrzyma odpowiedź. Zobowiązał dyr. SZUK do przygotowania odpowiedzi.

Przed chwilą była mowa na temat bardzo istotny- zwolnienia z opłaty za odpady z cmentarzy. Przede wszystkim dotyczy to obszarów wiejskich. Duży zasięg posiada cmentarz parafialny w Majdowie, w Wysokiej czy w Sadku. Widzimy ten bałagan a każdemu zależy żeby było czysto. Jeśli proboszcz nie sprząta to dobrze, że gmina posprząta. Dzisiaj radni mają okazję podjąć tą uchwałę i wyjść do sołtysów, do społeczeństwa. Każdy będzie miał w tym swój udział. Zaapelował do radnych, aby w tym kontekście pochylili się nad tą uchwałę.

Wiceprzewod. L. Jakubowski poinformował, że jego wypowiedź nie będzie szła w stronę polemiki tylko trzeba wziąć pod uwagę, co ustawodawca miał na celu wprowadzając w życie zasady gospodarowania odpadami zgodnie z wytycznymi Unii Europejskiej. Ci, którzy byli w Niemczech czy w krajach skandynawskich zauważyli i mogli podziwiać czystość, ład i porządek tam panujący. Lecz tam już od dawna funkcjonuje gospodarka odpadami komunalnymi i dopracowali się odpowiednich przepisów prawnych oraz prawidłowych nawyków mieszkańców.

Wszystkich oburza pozbywanie się odpadów komunalnych w sposób nielegalny tzn. wyrzucanie do lasu czy do przydrożnego rowu. Wyeliminowanie tego procederu to było podstawowe założenie rewolucji śmieciowej. Teraz wszyscy mieszkańcy płacą za śmieci, za to, co wyprodukują. I to jest klarowne. Obecnie samorządy stały się właścicielami tych śmieci komunalnych i chcielibyśmy, gdy jest taka możliwość poprzez podjęcie uchwały określającej warunki opłat dokonać zwolnienia za gospodarowanie odpadami komunalnymi z cmentarzy. Wszyscy wiedzą jak wygląda sytuacja przy cmentarzach w Majdowie, Wysokiej czy w Sadku. Może sytuacja się poprawi, gdy będzie większa częstotliwość wywozu i spowoduje to, że będzie tam porządek i będzie czysto.

Warto zdaniem radnego podjąć taką decyzję i znaleźć te 20 tys. zł w budżecie dla zaspokojenia elementarnych potrzeb społeczności lokalnej, jakim jest porządek, ład i estetyka w wokół miejsc spoczynku.

- poprosił żeby dyr. T. Świercz ustosunkował do tego skandalicznego zachowania spółki Eko-Estetyka czy też.....w sprawie poruszonej przez radnego W. Cielocha odnośnie wypowiedzi p. A. Orlickiej.

Przewod. obrad poddała pod głosowanie proj. uchwały:
za- 9 głosów, przeciwnych- 3 głosy, wstrzymujących się-0.

Ad.4.

Na tym porządek XXXII sesji został wyczerpany.

Przewod. obrad zamknęła obrady wypowiadając formułę „**Wysoka Rado, zamykam XXXII nadzwyczajną sesję Rady Miejskiej w Szydłowcu**”

Czas trwania sesji od godz. 15⁰⁰ do godz. 17⁰⁰

Rada podjęła uchwały Nr 198 i 199/XXXII/13

Głosy w głosowaniu jawnym przeliczał Łukasz Stasiak.

Protokolowała:
Krystyna
Jachowska- Sadura

Przewodnicząca obrad:
Krystyna Bednarczyk